



Die Fernsehkanzel

Program TV z 28.04.2013 (Nr 942)

„Błogosławieństwa uświęconych”

Pastor Wolfgang Wegert ©

Kazanie: „Dziękuję Bogu zawsze za was, za łaskę, która wam jest dana w Chrystusie Jezusie, żeście w nim ubogaceni zostali we wszystko, we wszelkie słowo i wszelkie poznanie. Ponieważ świadectwo o Chrystusie zostało utwierdzone w was. Tak iż nie brak wam żadnego daru łaski, wam, którzy oczekujecie objawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, który też utwierdzi was aż do końca, tak iż będziecie bez nagany w dniu Pana naszego Jezusa Chrystusa. Wierny jest Bóg, który was powołał do społeczności Syna swego Jezusa Chrystusa, Pana naszego.” (1Koryntian 1, 4-9)

Czytaliśmy, że Paweł w pierwszym liście do Koryntian oświadczył: „Do poświęconych w Chrystusie Jezusie”. To nie są ludzie, którzy osiągnęli określony stopień uświęcenia lub stopień świętości, ale że są bardzo prostymi ludźmi w Koryncie, którzy jeszcze mieli wielkie duchowe słabości; tak jak cały list wyraźnie wskazuje. Uświęceni w Chrystusie są po prostu wszyscy Bożymi dziećmi, duzi i mali, mężczyźni i kobiety, duchowo zaawansowani i nowo rozpoczynający w wierze - wszyscy z łaski są na nowo narodzeni.

Każdy prawdziwy chrześcijanin jest uświęcony w Chrystusie, ponieważ każdy chrześcijanin został przy swoim zbawieniu oddzielony od świata. Znajduje się w posiadaniu Boga i jest uświęcony. To wydarza się - inaczej niż proces uświęcenia w życiu, lecz w jednej chwili w akcie Bożym i to raz na zawsze. (Hebrajczyków 10, 10). Paweł poświadcza to wierzącym w Koryncie zaraz na początku listu, wtedy, gdy pisze do „uświęconych w Chrystusie” i „powołanych świętych”, w poniższym akapicie (wersety 4-9) chodzi tylko o to, jakiego błogosławieństwa lub jakiego dobrobytu doświadczają ludzie, których Bóg uświęcił w Chrystusie Jezusie.

1. Przyjęcie łaski

„Dziękuję Bogu zawsze za was, za łaskę Bożą, która wam jest dana w Chrystusie Jezusie” (werset 4).

Jeśli ktoś jest uświęcony i oddzielony przez Boga, wtedy to jest łaska. Spójrz, jak dużo ludzi tego nie doświadczyło. Jaką przewagę macie, że właśnie wy jesteście powołani i uświęceni, że wy możecie być „powołanymi świętymi”, a inni nie. Czy to zależy od was? Jeśli to zależałoby od was, wtedy mielibyście jakiś tryb uporządkowanego życia.

Na przykład możecie mieć lepszą reakcję na Ewangelię lub okazywać silniejszą wolę przyjęcia Ewangelii niż inni. Ale Biblia mówi bardzo wyraźnie, że to nie zależy od tego, że jeden chce, a drugi nie, lecz: „A zatem nie zależy to od woli człowieka ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego” (Rzym 9, 16).

Kluczem do naszego zbawienia nie jest ludzka wola, ale miłosierdzie Boga, Jego łaska. I tego nagle, niezasłużoną, suwerenną i wolną łaskę doświadczyli Koryntianie.

Dlatego i tylko dlatego są oni „uświęceni w Chrystusie”, dlatego są powołanymi świętymi, ponieważ doświadczyli łaski. Chociaż ta pieśń nie istniała wtedy, mogliby z Philippem Friedrichem Hillerem śpiewać:

1. Spotkała mnie łaska, miłosierdzie, którego nie jestem warty; zaliczę wspaniałą, cudowną łaskę. Moje dumne serce nigdy nie miało pragnień. Teraz wiem, że jestem uradowany i chwałę miłosierdzie.

2. Nie zasłużyłem na nic innego, niż gniew. I powinienem u Boga bez łaski być; Bóg mnie jednak ze sobą sam pojednał i przez krew Syna oczyszcza mnie. Skąd to pochodzi? Dlaczego się dzieje? Jest to miłosierdzie i nic innego.

3. To muszę Tobie, mój Boże wyznać; Chwałę się, jeśli jakiś człowiek mnie pyta, tylko twym miłosierdziem, jak mi każe całe moje serce. Ja kłaniam się i jestem uradowany i chwałę miłosierdzie.

To również mógłby śpiewać Paweł i śpiewał tak w pewnym sensie. Jego słowa brzmiały: „*Dziękuję Bogu zawsze za was, za łaskę Bożą, która wam jest dana w Chrystusie Jezusie*”. Wierzący w Koryncie, w przeciwieństwie do wszystkich innych mieszkańców miasta, doświadczyli łaski. Paweł dziękuje Bogu za to zawsze i ciągle. (tłumacz niem)

2. Co zawiera łaska?

Teraz Paweł policzył to, co łaska w sobie zawiera i co z nich uczyniła.

Pierwsze:

„...*Żeście w nim ubogaceni zostali we wszystko, we wszelkie słowo i wszelkie poznanie*” (werset 5).

Koryntianie zostali ubogaceni we wszystko, tutaj w pierwszym rzędzie chodzi oczywiście o sprawy duchowe. Ale Ewangelia stawia też ludzi w pewnym sensie materialnie lepiej. Nasz misjonarz w Brazylii Aldino Kruger pokazał nam chaty ubogich alkoholików, wśród nich prostytutka, zbrodnia i kryminali były bardzo rozpowszechnione. Dlatego żyli w naprawdę nędznych szalasach. Kiedy wróciliśmy po roku, pokazał nam nasz brat trochę oddalonych domów mocniejszych, z kamienia- nieotynkowane i nieduże, ale jednak z odpornym na wpływy atmosferyczne dachem. Tam mieszkali ludzie, którzy rok wcześniej nawrócili się podczas naszej ewangelizacji. Bóg poprzez swoją łaskę zbawił tych ludzi i uwolnił od uzależnienia alkoholowego. Mężczyźni ci nie wykorzystują i nie biją swoich żon i nie udzielają się w charakterze karnym, lecz zamiast tego pracują i wysyłają swoje dzieci do szkoły. Ewangelia uczyniła z nich nowych ludzi, od wewnątrz ich zresocjalizowała. Stali się uczciwi, pracowici, solidni i wierni. Wynikiem było to, że stali się stosunkowo bogaci. Nie byli milionerami. Biblia nie naucza ewangelii dobrobytu, że życie obdarowuje luksusem i przepychem. Ale czyni z nas pilnych ludzi, którzy żyją według Bożych przykazań i w tym leżą również bezwzględnie zewnętrzne błogosławieństwa. Ale Paweł chwali tutaj „*dobrobyt serca*”, który jest o wiele ważniejszy niż rzeczy materialne. On mówi: „*Żeście w Nim ubogaceni zostali we wszystko!*” Nie w pieniądze, nie w nieruchomości lub złoto, ale „*we wszelkie słowo i wszelkie poznanie!*” (werset 5). We wszelkim słowie i wszelkim poznaniu jest nieopisane bogactwo. Paweł w zawiązku z tym pisze: „*Mnie została okazana łaska, abym zwiastował poganom niezgłębione bogactwo Chrystusowe*” (Efezjan 3, 8). To jest także nasza radość. Możemy głosić Dobrą Nowinę, niezgłębione bogactwa Chrystusa przez Słowo Boże. Ponieważ „*W nim są ukryte wszystkie skarby mądrości i poznania*” (Kolosan 2,3).

Niestety większość ludzi tego nie widzi, ponieważ im to musi być ujawnione przez Ducha Świętego. Pewien sceptyk przyszedł do jednego pastora i powiedział: „Biblii nie może przecie zrozumieć żaden człowiek!” Pastor odpowiedział: „W Billi jest powiedziane: „*Nie będziesz cudzołożyl*”. Czy tego Pan nie może zrozumieć !” Ten mężczyzna się załamał, ponieważ był w cudzołóstwie. Podczas gdy z tego się oczyścił i oddał swoje życie Chrystusowi, zaczął rozpoznawać bogactwo Chrystusa. Biblia pyta też ciebie: „*Albo może lekceważysz bogactwo jego dobroci i cierpliwości, i pobłażliwości nie zważając na to, że dobroć Boża do upamiętania cie prowadzi?*” (Rzymian 2,4).

Tutaj jest bogactwo w dobroci, cierpliwości i wielkoduszności w Bogu. Czytamy również, że On „*bogaty jest w miłosierdzie*” (Efezjan 2, 4) i że my „*W nim mamy odkupienie, przez krew jego, odpuszczenie grzechów według bogactwa łaski jego*” (Efezjan 1, 7).

A uczynił tak, „*aby objawić bogactwo chwały swojej nad naczyniami zmiłowania, które uprzednio przygotował ku chwale*” (Rzymian 9, 23). Do tych należeli też wierzący w Koryncie. Bóg ubogacił ich przez swoją łaskę we wszelkie słowo i wszelkie poznanie.

Drugie:

Jest coś jeszcze, co porusza Pawła: On pisze: „*Dziękuję Bogu..., że wy w Nim ubogaceni zostali we wszystko, we wszelkie świadectwo o Chrystusie zostało utwierdzone w was*” (werset 5-6). Inne tłumaczenie: „*Ponieważ świadectwo Chrystusa utrwaliło się w was!*”

Z tego cieszył się Paweł. I my cieszymy się, że świadectwo o Chrystusie też w nas jest utrwalone.

To w sercach nowonarodzonych jest zakorzenione, zakotwiczone i utwierdzone. Jakie jest to wspaniałe! To jest wielki cel Najwyższego z nami, żeby Słowo Boże było w nas utwierdzone, żebyśmy w naszych sercach nie wahali się i nie chwiali, żebyśmy nie raz wierzyli, a potem znowu nie, żebyśmy się do Chrystusa zwracali, a potem znowu odwracali. Bóg chce, żeby nasza wiara była utwierdzona! Jak to się stanie? **Przez głoszenie o Chrystusie!!!** „*Wiara więc rodzi się ze słuchania, słuchanie natomiast ma miejsce dzięki Słowu Chrystusa*” (Rzymian 10, 17). A więc umieść świadectwo Jezusa, kazanie o Chrystusie i to raz fundamentalnie a potem szczególne kazanie - mianowicie kazanie o Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym. Kazanie, które słabo się na tym opiera, nie utwierdzi ciebie. Czytaj codziennie świadectwo o Chrystusie w Biblii i módl się o to i rozmyślaj nad tym. Jedz i pij Słowo Boże i świadectwo o Chrystusie utwierdź całkowicie, jak skałę w kipieli niewiary i zwątpienia. To była radość Pawła.

Trzecie:

Paweł kontynuuje o tym, co doświadczenie łaski zrobiło z Koryntianami: Mówi: „*Nieustannie dziękuję za was mojemu Bogu, za łaskę Bożą, którą otrzymaliście dzięki Chrystusowi Jezusowi. W nim zostaliście wzbogaceni we wszystko, w każde słowo i wszelką wiedzę, ponieważ świadectwo Chrystusa utrwaliło się w was. W ten sposób nie brakuje wam żadnego daru, lecz jedynie oczekujecie objawienia się Pana naszego Jezusa Chrystusa. On będzie was umacniał aż do końca, abyście byli bez nagany (zarzutu) na Dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa. Godny wiary jest Bóg, który powołał was do wspólnoty ze swoim Synem, Jezusem Chrystusem, naszym Panem*”.

Tego błogosławieństwa my też doświadczyliśmy. Jest ono również naszym bogactwem. My również mamy wiernego Boga, który nas będzie utwierdzał aż do końca. Co za radość, jaki powód do świętego ubóstwiania! Dziękujemy z Pawłem za to zawsze i chwalmy Jezusa aż na wieki. Amen!